



Z kart historii...





**WOJEWÓDZKA I MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
IM. ZBIGNIEWA HERBERTA
W GORZOWIE WLKP.**

Z kart historii...



GORZÓW WLKP. 2016

Copyright ©:

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna
im. Zbigniewa Herberta w Gorzowie Wlkp.

Redakcja:

Edward Jaworski (redaktor naczelny),
Mariola Merxmüller-Jakubik, Aleksandra Rakoca,
Piotr Rozbiegalski, Krzysztof Wasilewski, Marzena Wysocka

Korekta tekstu:

Anna Sokółka, Danuta Zielińska

Projekt okładki:

Zbigniew Olchowik

Zdjęcia:

Grażyna Kostkiewicz-Górska, Kazimierz Ligocki,
Zbigniew Olchowik, zbiory WiMBP w Gorzowie Wlkp.

Opracowanie graficzne i skład:

Sebastian Wróblewski

ISBN: 978-83-63404-19-2

Wydawca:

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna
im. Zbigniewa Herberta w Gorzowie Wlkp.
ul. Sikorskiego 107, 66-400 Gorzów Wlkp.

Druk i oprawa:

SONAR Sp. z o.o.
ul. Kostrzyńska 89
66-400 Gorzów Wlkp.

Spis treści

Wstęp

7

Pro publico bono, czyli jak kształtowano pierwsze księgozbiory i biblioteki publiczne w Landsbergu nad Wartą i późniejszym Gorzowie Wielkopolskim (1898-1946)

11

Karty z kalendarza

35

Zbiory

45

Zbiory specjalne

47

Zbiory regionalne

51

Czasopisma

55

Publikacje Biblioteki

59

Galerie i wystawy

63

Ludzie Biblioteki

67



Co
czytać?

L-R

G-K

A-F

S-Z

Wstęp

W 1946 roku powołano do życia Powiatową Bibliotekę Publiczną w Gorzowie Wielkopolskim. Siedemdziesiąta rocznica tego wydarzenia przysparza okazji nie tylko do refleksji i podsumowania dorobku gorzowskiej Książnicy, lecz także do przybliżenia historii czytelnictwa w naszym mieście. Z tego powodu przygotowaliśmy okolicznościową publikację przedstawiającą dzieje czytelnictwa w niemieckim Landsbergu i pierwszych latach polskiego Gorzowa. Dotychczas bowiem w literaturze przedmiotu informacje dotyczące tego zagadnienia były znacznie rozproszone. Pojedyncze wzmianki znajdowały się w polskich i niemieckich artykułach poświęconych historii Gorzowa i Ziemi Lubuskiej. Nie ograniczyliśmy się jednak do już opublikowanych materiałów, lecz sięgnęliśmy również do źródeł archiwalnych. Sprawozdania władz lokalnych i instytucji kultury z pierwszych miesięcy po zakończeniu działań wojennych w 1945 roku uzmysławiają, z jakimi trudnościami musieli sobie radzić pionierzy gorzowskiego bibliotekarstwa. Przede wszystkim jednak uwidaczniają, ile wysiłku i trudu z ich strony wymagało zabezpieczenie dotychczasowych i zgromadzenie nowych księgozbiorów.

Dalsza część publikacji została poświęcona dziejom gorzowskiej Książnicy. Dokumenty normatywne, charakter posiadanych zbiorów, działalność wydawnicza czy też historia ludzi z nią związanych pokazują, jak na przestrzeni 70 lat zmieniła się nie tylko statutowa forma Biblioteki, ale przede wszystkim jej funkcje i rola w lokalnej społeczności. Dziś już nikt nie ma wątpliwości, że biblioteka to znacznie więcej niż wypożyczalnia książek i czytelnia czasopism. Od wielu lat bowiem gorzowska Książnica z sukcesem łączy tradycyjne zadania udostępniania z szeroko zakrojoną działalnością kulturalną

i naukową. Dzięki temu w opinii społeczeństwa Ziemi Lubuskiej panuje pogląd, że Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Zbigniewa Herberta w Gorzowie Wielkopolskim należy do jednych z czołowych instytucji kultury w regionie.

Każde studium powinno posiadać prolog, pewnego rodzaju wprowadzenie do dalszej treści. Niniejsza okolicznościowa publikacja stanowi właśnie taki wstęp do przygotowywanej monografii naukowej gorzowskiej Książnicy, która ukaże się drukiem w 2017 roku. Będzie ona podsumowaniem 70-letniej historii Biblioteki, poczynając od powołania Powiatowej Biblioteki Publicznej we wrześniu 1946 roku, na współczesnej działalności skończywszy. Jednak bez znajomości okresu wcześniejszego, uwzględniającego narodziny samej idei powszechnego dostępu do książki, trudno będzie zrozumieć powojenne procesy związane z działalnością naszej Książnicy.

Biblioteka jako łącznik między niemiecką a polską historią Gorzowa? Być może jest to teza zbyt daleko idąca, jednak jak można się przekonać w praktyce, książka i biblioteka zawsze sprzyjały społecznej integracji, bez względu na przynależność państwową, narodowościową, religijną czy funkcjonujący system polityczny. Z tą intencją przygotowaliśmy niniejszą publikację, którą oddajemy do rąk czytelników.

Edward Jaworski
Dyrektor WiMBP

a biblioteka

1946 r. o bibliotekach i opiece nad zbiorami
Nr 26 poz. 163) oraz rozporządzenia wykonaw-
Ministrem Administracji Publicznej i Ministrem
U. R. P. Nr 5 poz. 38) zgłaszam niniejszym

Publiczna Biblioteka Miejska

powiat gorzowski
ulica Drzymały Nr domu

miejsowość Prezydium
utrzymująca bibliotekę Nydzia Osiaty
rodowej - Nydzia Osiaty
życzalnie dochodowe)

*Biblioteka nie jest po to, by była w paki pozamykana
albo do ozdoby służąca, jest po to, by była powszechnie użytkowana.*
(Joachim Lelewel)

Pro publico bono, czyli jak kształtowano pierwsze księgozbiory i biblioteki publiczne w Landsbergu nad Wartą i późniejszym Gorzowie Wielkopolskim (1898-1946)

Powstawanie i funkcjonowanie bibliotek publicznych w końcu XIX i w pierwszej połowie XX wieku było procesem trudnym i długotrwałym. Ze względu na zróżnicowane potrzeby i możliwości lokalnych społeczności przybierał on różnorodne oblicza. Schyłek XIX wieku charakteryzował się bowiem wzrostem zainteresowania szeroko rozumianą kulturą, co znalazło odzwierciedlenie w licznie powstających instytucjach publicznych mających na celu jej upowszechnianie. Dla przykładu, w ostatniej dekadzie XIX wieku w samym Nowym Jorku funkcjonowało kilkadziesiąt bibliotek, których większość miała charakter publiczny. Podobne procesy przebiegały w innych dużych ośrodkach miejskich, takich jak Londyn czy Berlin, a dzięki filantropijnym działaniom jednostek docierały także na prowincję. W taki oto sposób idea bibliotek publicznych dotarła m.in. do Landsbergu – miasta liczącego w owym czasie niespełna 30 tys. mieszkańców i leżącego zaledwie 150 kilometrów od Berlina. Idea ta przetrwała niespokojne lata I i II wojny światowej, by w drugiej połowie lat 40. XX wieku odrodzić się w tym samym mieście, choć przynależnym już do innego państwa, które za jeden z głównych

celów obrało odbudowanie życia kulturalno-oświatowego doświadczonego przez wojnę społeczeństwa. Kształtowanie bibliotek publicznych u schyłku XIX wieku i w pierwszej połowie wieku XX przybierało zatem zróżnicowany charakter, od filantropijnych działań jednostek zmierzających do upowszechniania wiedzy po inicjatywy ogólnospołeczne podyktowane tłem polityczno-kulturowym. Niemniej jednak oba te prądy miały wspólny cel – stworzenie bibliotek publicznych.

Wraz ze schyłkiem XIX wieku prężnie rozwijający się od dziesięcioleci Landsberg stał się miastem powiatowym. Jego stały wzrost pod względem zaludnienia spowodowany był zapewne szeroko rozumianym rozwojem rzemiosła i handlu. Powstawało wiele nowych zakładów przemysłowych, które z roku na rok zatrudniały coraz większą liczbę mieszkańców. Zakładane na obrzeżach miasta, stały się również bezpośrednią przyczyną rozbudowy nowych osiedli, przeznaczonych dla pracowników poszczególnych fabryk. Prężnie rozwijały się zróżnicowane gałęzie przemysłu, a także handel, zrewolucjonizowany dzięki powstaniu kolei żelaznych, przybliżających odległe rynki zbytu. Wśród mieszkańców Landsbergu z czasem zaczęło zanikać pojęcie patrycjatu miejskiego. W miejsce rzemieślników pojawili się przedstawiciele burżuazji oraz proletariatu fabrycznego – podstawy nowoczesnej gospodarki kapitalistycznej. Na społeczny rozwój miasta niewątpliwie miało wpływ polepszenie warunków sanitarnych i higienicznych, postęp medycyny, a także rozwój szkolnictwa i szeroko pojętej kultury¹.

Formowanie w Landsbergu pierwszych księgozbiorów przeznaczonych dla szerszego grona społeczeństwa ma swoje początki w latach 60. XIX wieku i wiąże się z inicjatywą osób prywatnych. Wtedy to największa i jednocześnie

1 J. Benyskiewicz, *Gorzów w XIX stuleciu*, [in:] J. Benyskiewicz, Z. Boras, A. Wędzki, *Dzieje Gorzowa*, t. 1, Gorzów Wlkp. 1990, s. 151-184.

najstarsza firma księgarska i wydawnicza w mieście, obok sprzedaży książek, dzieł sztuki, wydawnictw muzycznych, materiałów piśmienniczych i kreślarskich, prowadziła także wypożyczalnię książek (Leihbibliothek), która w końcu stulecia obejmowała 6 tys. woluminów. Dla miejscowych osobistości zorganizowane zostało również kółko czytelnicze (Bücherzirkel), liczące w 1876 roku 40 zainteresowanych. Jego członkowie otrzymywali rotacyjnie, na okres dwóch tygodni wszelkie nowości, które następnie trafiały do tradycyjnej sprzedaży. W tym samym czasie w mieście funkcjonowało również kółko prasowe (Journalzirkel)². Od stycznia 1898 roku księgarnię



Znak własnościowy w postaci pieczęci „Sammlung Ogoleit”



Wilhelm Ogoleit (1869-1953).
Księgarz i kolekcjoner

2 *Schäffer & Co.*, [in:] J. Zysnarski, *Encyklopedia Gorzowa*, Bydgoszcz 2009, s. 540.

przejęli nowi właściciele – Wilhelm Ogoleit i Johannes Scharf. Nie zaniechali jednak dotychczasowej działalności popularyzującej czytelnictwo. Wspomniana czytelnia i wypożyczalnia kółka czytelniczego znajdowała się w podwórzu, w oficynie ze szklanym dachem. Z pomieszczeń tych korzystało również dyskusyjne grono *Towarzystwa Naukowego*. W czasie swoich spotkań referaty odczytywali landsberscy intelektualiści, a także znane lokalne osobistości oraz przybywający z obszaru Niemiec i zagranicy goście. Organizowano również kameralne występy, w tym cenionych artystów. Sami członkowie także prezentowali swoje sceniczne talenty. Szczególnym uznaniem cieszyły się wystąpienia Wilhelma Ogoleita, który z zaangażowaniem recytował niemiecką poezję romantyczną³.

Wspomniane *Towarzystwo Naukowe* nie było jedynym w historii miasta. U schyłku XIX wieku w Landsbergu funkcjonowały liczne towarzystwa o zróżnicowanych profilach, które posiadały własne biblioteki, początkowo dostępne jedynie dla swych członków. Przykładem może być powołane w 1891 roku *Towarzystwo Historii Nowej Marchii* (*Verein für Geschichte der Neumark*). Stawiało ono sobie za cel badania nad przeszłością terenów należących do historycznej Nowej Marchii, upowszechnianie wiedzy dotyczącej historii regionu oraz opiekę nad miejscowymi zabytkami⁴. Zadania te realizowano, organizując wykłady, wydając publikacje naukowe, a także prowadząc bibliotekę, utworzoną niedługo po założeniu samego *Towarzystwa*. Pierwszym bibliotekarzem został Hermann Schörock, któremu przyznano 150 marek na zakup książek⁵. Dzięki pomocy Ferdinanda Müllera, długoletniego

3 R. Piotrowski, *Wilhelm Ogoleit – księgarz, kolekcjoner, humanista (1869-1953)*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny” 4 (1997), s. 279.

4 M. Ziółkowski, *Towarzystwo Historii Nowej Marchii (Verein für Geschichte der Neumark)*, „Trakt” 1992, nr 3, s. 17.

5 Z. Miller, *Powojenne losy księgozbioru biblioteki Towarzystwa Historii Nowej Marchii*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny” 2 (1995), s. 88.

opiekuna biblioteki *Towarzystwa*, i zainicjowanej przez niego wymiany publikacji z innymi towarzystwami historycznymi, zarówno krajowymi, jak i zagranicznymi, księgozbiór biblioteki rozrósł się dość szybko do 12 tys. woluminów, stanowiąc jednocześnie największą bibliotekę naukową Nowej Marchii. W owym czasie na potrzeby biblioteki *Towarzystwa* gromadzono przede wszystkim prace dotyczące regionu oraz historii poszczególnych krajów Europy Środkowej⁶.

Wraz z upowszechnieniem szeroko pojętej nauki na przełomie XIX i XX wieku biblioteki zyskały rangę instytucji społeczno-kulturalnych o charakterze publicznym. Jednym z pierwszych inicjatorów tego rodzaju przedsięwzięcia na terenie Landsbergu był znany ówczesnie fabrykant, społecznik i filantrop – Max Bahr.

Mając na uwadze potrzebę upowszechniania wiedzy, poszukiwał on środowiska do swobodnej wymiany idei. Ponieważ żadne z istniejących w owym czasie towarzystw nie zyskało jego uznania, w 1875 roku założył on z kilkoma przyjaciółmi tzw. *Towarzystwo Wtorkowe*, składające się z członków o różnych specjalnościach naukowych i profesjach zawodowych. Należeli do niego m.in. lekarze, nauczyciele, urzędnicy, inżynierowie, przemysłowcy, kupcy, rolnicy i reprezentanci wielu innych dziedzin. Każdy z członków zobowiązany był do wygłoszenia co najmniej jednego referatu rocznie ze swojej dziedziny wiedzy, co umożliwiało prowadzenie dyskusji w zakresie szerokiego spektrum zagadnień⁷. Jednakże głównym założeniem inicjatyw prowadzonych przez Maxa Bahra było otwarcie drogi do wiedzy szerszym warstwom społecznym ówczesnego miasta.

6 O. Kaplick, *Geschichte der Neumark*, [in:] *Landsberg an der Warthe 1257-1945-1978*, t. 2, (red.) K. Bader, Bielefeld 1978, s. 172.

7 J. Kozłowski, *Max Bahr i jego praca obywatelska – Max Bahr und Seine Bürgerarbeit*, Gorzów Wlkp. 2000, s. 40.



Max Bahr (1848-1930).
Fabrykant i filantrop

Podczas podróży po Ameryce zauważył on licznie występujące tam biblioteki publiczne, służące całemu społeczeństwu nie tylko w dużych ośrodkach miejskich, ale również w małych miejscowościach. Zwrócił też uwagę na sposób finansowania owych bibliotek i czytelni, które utrzymywały się z funduszy publicznych⁸. Obserwacje w zakresie upowszechniania czytelnictwa i dostępu do książek wykorzystał w dalszym działaniu na rzecz mieszkańców rodzinnego Landsbergu. Po powrocie, wiosną 1899 roku, powołał *Towarzystwo na rzecz Biblioteki i Czytelni*, które z założenia miało utworzyć i prowadzić *Bibliotekę Ludową i Czytelnię*. Zgromadzony w jej ramach księgozbiór opłacany był ze składek członkowskich.

8 Ibidem, s. 40.

Przyjmowano także darowizny od osób prywatnych. Potrzebę istnienia takiego towarzystwa potwierdziła szybko rosnąca liczba jego członków, która wkrótce sięgnęła 180 osób.

Wraz ze wzrostem zainteresowania *Towarzystwem* powiększał się jego księgozbiór. O ile w pierwszym roku jego działalności było to 2 tys. książek, o tyle w roku następnym liczba ta wzrosła do 3,6 tys. Kolejny rok zaznaczył się dalszym wzrostem o 400 egzemplarzy. W 1907 roku księgozbiór liczył już ponad 6 tys. woluminów, w 1920 roku ponad 11 tys., by w 1924 roku osiągnąć stan 13 tys. pozycji. W roku tym zanotowano liczbę ponad 12 tys. czytelników biblioteki, którzy dokonali około 60 tys. wypożyczeń. I choć wydaje się to niemałym sukcesem, rekordowa liczba niemalże 66 tys. wypożyczeń przypadła na 1920 rok, w którym dokonano otwarcia nowego gmachu biblioteki. Dla porównania, w pierwszym roku działalności biblioteki zarejestrowano około 10,5 tys. wypożyczeń⁹.

Pierwsza publiczna biblioteka w Landsbergu cieszyła się ogromną popularnością, głównie wśród uczniów szkół i uboższych warstw społecznych. Początkowo nieliczny księgozbiór udostępniano mieszkańcom dwa razy w tygodniu. Prócz książek biblioteka oferowała także dostęp do gazet i czasopism¹⁰. Przykładowo, w ostatnim kwartale 1904 roku z czytelni skorzystało 1,6 tys. osób. Popularnością w omawianym okresie cieszyły się bieżące magazyny ilustrowane, a także ich numery archiwalne. Szczególne zainteresowanie wzbudzały pisma: „W Domu”, „W Dobrą Godzinę”, „Altanka” oraz „Przez Morza i Łądy”¹¹. Od 1919 roku w bibliotece istniała również czytelnia dla dzieci¹².

9 Ibidem, s. 40, 42.

10 Ibidem, s. 42, 44.

11 *Co czytali*, [in:] *Kronika wieku. Landsberg 1900-2000* Gorzów, (red.) A. Brykner, D. Barański, Gorzów Wlkp. 2002, s. 9.

12 J. Kozłowski, op. cit., s. 72.

Rosnące zainteresowanie działalnością biblioteki spowodowało, iż narastała potrzeba ciągłego rozbudowywania księgozbioru. W 1912 roku Zarząd Miejski wspomógł bibliotekę skromną sumą tysiąca marek, co nie zaspokoilo w pełni jej potrzeb. W związku z tym rozwój biblioteki spoczął na barkach samych mieszkańców miasta. Ku ogólnemu niezadowoleniu zamożniejsi mieszkańcy niechętnie wspomagali tę inicjatywę. Sam Max Bahr publicznie wyrażał swoją dezaprobatę względem zamożniejszych mieszkańców, którzy nie sprzyjali współtworzeniu biblioteki, przeciwstawiając ich godnej podziwu postawie uboższych warstw społecznych, dbających o wzbogacanie księgozbioru bibliotecznego. Po wielu latach pisał: *Nie jesteśmy w Niemczech przyzwyczajeni do tego, aby cokolwiek świadomie przekazać na cele społeczne. (...)*



Ludowy Dom Opieki Społecznej, Moltkestraße (obecnie ul. J. Dąbrowskiego)

*Cieszy jednak, że nawet biedniejsi gotowi są dać coś na bibliotekę, nie zadowala, a nawet zawstydzają to, że niektórzy zamożni mieszcianie dają na odczepne 1 markę rocznie*¹³.

Dodatkowy problem stanowiły warunki lokalowe biblioteki. Funkcjonowanie w przekazanej przez władze miasta dawnej piwnicy na węgiel nie spełniało podstawowych potrzeb zarówno czytelników, jak i pracowników biblioteki. Złe warunki lokalowe odczuwali również członkowie *Męskiego Towarzystwa Gimnastycznego*. W związku z tym podjęto zainicjowane przez Maxa Bahra działania zmierzające do wzniesienia domu opieki społecznej, który zaspokoiłby potrzeby obu towarzystw, a także pozostałych miejskich instytucji. I tak, 16 czerwca 1912 roku *Towarzystwo na rzecz Biblioteki i Czytelni* powołało fundację pod nazwą *Towarzystwo Akcyjne Opieki Społecznej*, która w ciągu roku zebrała fundusze na zakup odpowiedniej parceli i wzniesienie nowego gmachu. Budowę *Ludowego Domu Opieki Społecznej* przy Moltkestraße (obecnie ul. Dąbrowskiego) rozpoczęto 25 sierpnia 1913 roku. Postęp prac budowlanych przebiegał w szybkim tempie, jednakże ich zakończenie uniemożliwił wybuch I wojny światowej. Niewykończony budynek zaadoptowano na największy w mieście rezerwowany lazaret. Dopiero w roku 1920 budynek *Ludowego Domu Opieki Społecznej* został oddany do użytku zgodnie z jego pierwotnym przeznaczeniem. Parter, halę sportową i pomieszczenia piwniczne zagospodarowali sportowcy. Na pierwszym piętrze gmachu znajdowała się biblioteka, czytelnia i magazyn książek. Drugie i trzecie piętro służyło licznym organizacjom zajmującym się pracą z młodzieżą¹⁴.

Nowa siedziba *Biblioteki Ludowej i Czytelni* po raz pierwszy w pełni spełniała oczekiwania jej pracowników oraz użytkowników. Obszerny magazyn książek zajmował powierzchnię

13 Ibidem, s. 44.

14 Ibidem, s. 44, 46.

136 m², czytelnia – 107 m², czytelnia dziecięca – 72 m², a pracownia – 42 m². Dodatkowo do użytku oddane zostało także zaplecze w skrzydle bocznym¹⁵.

W tym samym mniej więcej czasie w pomieszczeniach bibliotecznych nowo powstałego budynku *Ludowego Domu Opieki Społecznej* umieszczono księgozbiór *Towarzystwa Historii Nowej Marchii*. Oba księgozbiory przetrwały ciężkie lata wojny, choć doznały pewnego uszczerbku. Wydaje się, iż w 1945 roku księgozbiory *Towarzystwa* i *Biblioteki Ludowej* zostały całkowicie przemieszane. Losy ostatnich miesięcy wojny doprowadziły prawdopodobnie do zniszczenia części opisanego księgozbioru, umieszczonego w pomieszczeniu kotłowni Łaźni Miejskiej. Nie wiadomo dokładnie, ile woluminów przetrwało działania wojenne, a ile zostało wykorzystanych do ogrzania budynku krytej pływalni, służącej wówczas mieszkańcom miasta za schron oraz szpital¹⁶.

Zakończenie II wojny światowej było początkiem dynamicznych zmian na omawianym terenie. Gdy po konferencji poczdamskiej do Polski przyłączono tzw. Ziemie Odzyskane, stanowiące jedną trzecią jej nowego terytorium, nastąpił proces „odniemczania” i „repolonizacji” zastanego mienia niemieckiego. Pozostałe po obywatelach państwa niemieckiego zróżnicowane dziedzictwo kulturowe zostało przejęte i rozporządzane przez polskie instytucje bądź osoby prywatne, które niejednokrotnie nie doceniały wartości nabywanego majątku ruchomego i nieruchomości¹⁷. Przybywający na te tereny

15 R. Piotrowski, *Volksbad – Łaźnia Miejska 1930-2015*, Gorzów Wlkp. 2015, s. 31.

16 O. Kaplick, op. cit., s. 172.

17 A. Polak, *Rękopisy XVIII-wieczne ze zbiorów Muzeum Ziemi Lubuskiej w procesie badania i tworzenia tożsamości regionalnej*, [in:] *Ziemia Lubuska. Dziedzictwo kulturowe i tożsamość regionu w perspektywie powojennego siedemdziesięciolecia*, (red.) T. Nędzyński, M. Tureczek, Zielona Góra – Gorzów Wlkp. 2015, s. 219-220.



Otto Kaplick (1891-1967).
Nauczyciel i krajoznawca

Polacy, pochodzący z różnych obszarów kraju, a także z zagranicy, nie byli związani z owym dorobkiem kulturowym, co bezpośrednio wpływało na brak poczucia odpowiedzialności za jego ochronę i właściwe traktowanie. Należy przy tym pamiętać, że pierwsze powojenne lata to okres wciąż żywych w pamięci zbrodni II wojny światowej. Znamienne jest, iż w prasie i pismach urzędowych słowo „Niemiec” pisano małą literą, a niszczenie niemieckiego pomnika, tablicy czy książki było oznaką patriotyzmu¹⁸.

Podczas przejmowania Ziemi Zachodnich przez organy polskiej administracji niejednokrotnie brakowało osób o odpowiednich kwalifikacjach, które pozwoliłyby na profesjonalną

18 M. Rutowska, *Elementy polityki wobec niemieckiej spuścizny kulturowej na Ziemiach Zachodnich (1945-1950)*, [in:] *Wspólne dziedzictwo? Ze studiów nad stosunkiem do spuścizny kulturowej na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, (red.) Z. Mazur, Poznań 2000, s. 171-173.

ocenę wartości zbiorów bibliotecznych. Niestety, były one niejednokrotnie niszczone, palone, wykorzystywane jako papier do pisania lub przekazywane na makulaturę. Traktowano je jako materialne dowody obecności Niemców pisane w niezrozumiałym języku, a więc niepotrzebne z punktu widzenia nowych mieszkańców, wykorzystywane ewentualnie jako surowiec wtórny. W zawiązku z tym wiele zbiorów bibliotecznych i archiwalnych ulegało systematycznym grabieżom i aktom wandalizmu¹⁹.

Niemniej jednak poczyniono odpowiednie kroki, aby poddać ochronie i zabezpieczeniu przejmowane mienie. Uchwałą Rady Ministrów z dnia 13 lutego 1945 roku przy Ministerstwie Kultury i Sztuki utworzona została Naczelna Dyrekcja Muzeów i Ochrony Zabytków. Opracowała ona szczegółową *Instrukcję dla formacji Wojsk Polskich wkraczających na tereny przywrócone Polsce, dotyczącą ochrony i zabezpieczenia zabytków ruchomych i nieruchomych na terenach między granicą zachodnią Polski w roku 1939 a rzekami Odrą i Nysą Łużycką oraz granicą z Czechosłowacją*. Na mocy owej *Instrukcji* wkraczające na wspomniane tereny formacje Wojska Polskiego miały za zadanie zabezpieczyć zabytki, w tym dzieła sztuki, zabytkowe budynki, wykopaliska prehistoryczne, biblioteki i księgozbiory, a także dawne instrumenty muzyczne, budynki teatrów, sale koncertowe oraz ich wyposażenie. W cytowanej *Instrukcji* polecano również sprawdzanie mieszkań zamożnych Niemców, a także kadry naukowej w celu przejęcia i zabezpieczenia znajdujących się w nich księgozbiorów oraz pozostałych zabytków. Przejmowane przedmioty polecano gromadzić w organizowanych i zabezpieczonych punktach zbiorczych, bezwzględnie pilnowanych przez Wojsko Polskie. Na terenie Ziemi Zachodnich w latach 1945-1946 utworzono kilkanaście prowizorycznych składnic, w których gromadzone

19 Ibidem, s. 186.

były dzieła sztuki, archiwa oraz księgozbiory pozyskiwane z okolicznych terenów²⁰.

Wiele z bibliotek znajdujących się w centralnej Polsce bezpowrotnie straciło swoje księgozbiory na skutek działań wojennych. Rosnąca potrzeba ich uzupełnienia, w celu odbudowywania tamtejszego życia kulturalno-oświatowego, przyczyniła się do decyzji o rozdysponowaniu księgozbiorów polniemieckich i przewiezieniu ich do poszczególnych bibliotek w kraju. Rozpoczęto zatem służbowe delegacje wysłanników zaopatrzonych w odpowiednie dokumenty poświadczające konieczność wywozu danych zbiorów. Szczególnie poszukiwane były starodruki, atlasy, mapy, literatura fachowa, słowniki, encyklopedie itp. Brak możliwości sprawdzenia autentyczności okazywanych pełnomocnictw oraz rzeczywistego przejmowania wywożonych woluminów przez poszczególne biblioteki mógł wpływać na nielegalne przejmowanie mienia. Dopiero w 1946 roku Ministerstwo Ziem Odzyskanych zdecydowało, że na wywóz zbiorów bibliotecznych zezwolenia otrzymają jedynie te instytucje naukowe bądź społeczne, które gwarantują ich właściwe wykorzystanie²¹.

Ta niezwykle skomplikowana sytuacja miała miejsce na terenie Ziem Zachodnich, a więc bezpośrednio dotyczyła również Landsbergu, obecnego Gorzowa. Zabezpieczeniem landsberskich księgozbiorów z gmachu *Biblioteki Ludowej* zajął się Stefan Paternowski²². Szacowany przez niego łączny księgozbiór miał liczyć ponad 30 tys. woluminów. Przy zabezpieczaniu

20 Ibidem, s. 179-181.

21 Ibidem, s. 190-191.

22 Stefan Paternowski – od 1945 r. naczelnik Wydziału Kultury i Sztuki w Zarządzie Miejskim; w latach 1946-1949 naczelnik Wydziału Społecznego (podlegał mu wówczas Referat Kultury i Sztuki); jednocześnie zajmował stanowisko zaprzysiężonego pierwszego zastępcy urzędnika Stanu Cywilnego. Oprócz Urzędu Stanu Cywilnego wówczas podlegało mu również archiwum miejskie. Za: *Lubuski Słownik Biograficzny*, (red.) H. Szczegółka, Zielona Góra 1984, s. 162-164.

zbioru pracowało kilka osób pochodzenia niemieckiego pod nadzorem Polki, Stefanii Jodko, której głównym zadaniem było niedopuszczenie do rozgrabienia woluminów. Zapewne niekompletny już księgozbiór przechowywany był w fatalnych warunkach, częściowo bezładnie porozrzucany w znajdującej się nieopodal szopie. Po latach Stefan Paternowski tak wspomina ówczesny stan księgozbioru: *Była tu pokaźna biblioteka licząca ponad 30 000 książek, która mieściła się w budynku łaźni miejskiej. Pracowało w niej kilku Niemców i Niemek. Wydałem im dyspozycję, jak mają porządkować zbiory. Nadzór nad ich pracą sprawował polski pracownik, który zajmował się pracą administracyjną i pilnował zbiorów. Poza budynkiem na dziedzińcu była otwarta szopa, w której były porozrzucane książki. Zamknąłem szopę na kłódkę*²³. Dodatkowych informacji dostarczają dane przytaczane przez Marcelę Turczka: *Biblioteka Miejska w Gorzowie zabezpieczyła w 1945 roku 5000 książek, Biblioteka Teatralna 283 dzieła dotyczące muzyki i 500 jednostek nut. Rozproszeniu uległy liczące ok. 15 000 woluminów zbiory Nowomarchijskiego Towarzystwa Historycznego, zbiory miejscowego księgarza Wilhelma Ogoleita*²⁴. Owe rozproszenie mogło wynikać ze zniszczenia bądź niekontrolowanego wywozu poszczególnych woluminów.

W 1946 roku z zadaniem przejęcia zbiorów archiwalnych i bibliotecznych Ministerstwo Oświaty wysłało Romanę Szczesniakową, będącą zarazem przedstawicielką Zbiornicy Księgozbiorów Zabezpieczonych w Poznaniu. Po uzgodnieniach ze Stefanem Paternowskim przejęto komisyjnie gorzowski księgozbiór, liczący według protokołu przejęcia z 18 września 1946 roku blisko 26 tys. tomów oraz 100 rękopisów pergaminowych²⁵.

23 Z. Miller, op. cit., s. 89.

24 M. Turczek, *Ziemia Lubuska. Społeczny wymiar dialogu o przeszłości i tożsamości*, Międzyrzecz – Wschowa – Zielona Góra 2014, s. 103.

25 Z. Miller, op. cit., s. 89-90.

Rzeczywiste wywiezienie księgozbioru z Gorzowa nastąpiło jednak rok później ze względu na brak środków. Natomiast według sprawozdania z zabezpieczenia księgozbioru gorzowskiego z maja 1947 roku zbiór liczył ponad 47,5 tys. tomów o charakterze przeważnie naukowym oraz 100 starodruków i rękopisów na cielej skórce. Tymczasem w liście Zbiornicy w Poznaniu do Ministerstwa Oświaty z 3 września 1947 roku widnieje informacja, iż w zabezpieczonym budynku byłej biblioteki *złożony jest na półkach – według relacji ob. Szczśniakowej – księgozbiór o charakterze naukowym w ilości około 25 tys. woluminów*²⁶.

Między 8 a 10 października 1947 roku pod nadzorem ponownie przybyłej do Gorzowa Romany Szczśniakowej cały księgozbiór został przewieziony do Krotoszyńska. Brak jednak sprawozdania z tego zabezpieczenia. Wiadomo natomiast, że transport odbył się wagonem towarowym, gdzie sporządzono osobne dokumenty. I tak, zgodnie z listą płac załadowano do wagonu 19 ton książek. Natomiast w treści listu przewozowego z 10 października 1947 roku znajduje się informacja o „starych książkach”, ważących około 17,5 tys. kilogramów²⁷. Tak znaczne nieścisłości dotyczące opisu ilościowego zastalego księgozbioru mogą wynikać w głównej mierze z błędnych szacunków początkowej liczby woluminów, które przetrwały lata wojny, a także z niedbale wykonywanych obliczeń w trakcie sporządzania poszczególnych dokumentów.

Z dniem 15 października cały księgozbiór został złożony w filii Zbiornicy Księgozbiorów Zabezpieczonych w Krotoszyńsku. Następnie zbiory poddano segregacji i skierowano je do bibliotek w Polsce, w których jednak nie uwzględniano informacji o proveniencji poszczególnych woluminów. W związku z tym jedynie pobieżnie można stwierdzić, iż gromadzony

26 Ibidem, s. 91.

27 Ibidem, s. 91-92.

w przedwojennym Landsbergu księgozbiór trafił m.in. do Biblioteki Narodowej w Warszawie, Biblioteki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, a także Biblioteki Instytutu Zachodniego w Poznaniu, biblioteki w Szczecinie, Biblioteki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz większości jego instytutów i wydziałów²⁸.

Na podstawie powyższych informacji można wysnuć wnioski, iż całość, a przynajmniej duża zachowana część przedwojennych księgozbiorów Landsbergu została wywieziona i umieszczona w bibliotekach na terenie całego kraju, głównie w centralnej Polsce, które w znacznym stopniu straciły własne księgozbiory podczas II wojny światowej. Pozostałą część bezpowrotnie utracono w toku wojennych działań militarnych oraz najprawdopodobniej wskutek nienależytego postępowania względem zastanego dziedzictwa kulturowego Niemiec. Warto zaznaczyć, iż współcześni badacze, poddając ocenie postawę powojennego społeczeństwa polskiego oraz władz państwowych wobec niemieckiej spuścizny kulturowej, zwracają uwagę, iż na negatywne zachowania względem niego rzutowało wiele czynników. Charakterystykę tego stanu rzeczy ocenia m.in. Marcei Tureczek: *Na ten stan rzeczy złożyło się bardzo wiele czynników obiektywnych, a wśród najbardziej podstawowych wymienić należy traumę wojny i ogólny stosunek do tego co niemieckie, sytuację wewnętrzną i zewnętrzną nowych nabytków terytorialnych Polski. Ocena musi uwzględniać także zmiany postaw w następstwie lat*²⁹.

Po zakończeniu wojny na Ziemiach Zachodnich, a zatem również na terenie Gorzowa i okolic, prowadzono akcję osiedleńczą i swoistą walkę propagandową z kulturą niemiecką. Na tych terenach rozpoczął się trudny proces kształtowania nowego, mającego stanowić jedność, społeczeństwa polskiego. Ze względu na specyfikę historyczno-polityczną

28 Ibidem, s. 92.

29 M. Tureczek, op. cit., s. 122.

tw. Ziemi Odzyskanych prace nad scalaniem ludności przybywającej do Gorzowa z różnych obszarów Polski należało rozpocząć od podstaw. Pierwszorzędną rolę w procesie integracyjnym odegrała szeroko rozumiana kultura, w tym także literatura, będąca jednym z głównych czynników kulturotwórczych. Znamienny był w tym okresie absolutny brak polskich wydawnictw na omawianym terenie, w związku z którym zaistniała potrzeba organizacji powszechnych bibliotek publicznych. Miało to fundamentalne znaczenie dla umacniania polskości oraz kształtowania tradycji polskiej kultury. Zarówno instytucje państwowe i społeczne, jak i osoby prywatne rozpoczęły akcję gromadzenia polskich książek i prasy.

Po ogłoszeniu przez władze centralne dekretu z dnia 17 kwietnia 1946 roku niezwłocznie przystąpiono do organizowania bibliotek publicznych³⁰. Nad realizacją tego zadania czuwało Ministerstwo Oświaty w porozumieniu z Ministerstwem Administracji Publicznej³¹ oraz Państwową Radą Biblioteczną i lokalnymi komitetami bibliotecznymi. Zgodnie z przytaczanym dekretem sieć bibliotek publicznych obejmowała biblioteki szkolne, naukowe i powszechne. Do tych ostatnich zaliczano biblioteki gminne (miejskie i wiejskie), powiatowe i wojewódzkie. Biblioteki publiczne miały służyć czytelnikom w najszerszym tego słowa znaczeniu, przyczyniając się do wychowania społecznego, kształcenia ogólnego i zawodowego oraz szerzenia rozrywki kulturalnej. Aby osiągnąć ten cel, niezbędne stały się księgozbiory dostosowane do potrzeb czytelniczych, obejmujące zbiory dla dorosłych, dzieci i młodzieży oraz bieżące czasopisma. Zanim jednak biblioteki państwowe rozpoczęły swoją prężną działalność, na terenie Gorzowa, podobnie jak w przypadku Landsbergu, funkcjonowały prywatne wypożyczalnie książek.

30 Dekret z dnia 17 kwietnia 1946 r. o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi (Dz. U. nr 26, poz. 163).

31 W przypadku bibliotek samorządowych.

W 1945 roku, obok istniejącej przy ul. Chrobrego 9 księgarni należącej do Feliksa Janickiego, powstała pierwsza wypożyczalnia książek. Jak podaje ówczesna prasa: *Abonament miesięczny kosztuje 10 złotych. (...) Ilość tomów w bibliotece nie jest jeszcze dostateczna, korzysta z niej już jednak kilkadziesiąt czytelników. Inicjatorem i kierownikiem tej tak bardzo pożytecznej placówki jest zastuszony pionier ob. Janicki*³². O potrzebie funkcjonowania tego typu punktów świadczy fakt powstania u schyłku 1946 roku drugiej księgarni, prowadzącej wypożyczalnię książek przy ul. Pocztowej 5. Inicjatorką tej działalności była Helena Kuźmicka. Jej wspomnienia zarejestrowała Hanna Ciepiera: *(...) po wojnie jako repatriantki przyjechałyśmy do Gorzowa towarowym wagonem. W ciasnym mieszkaniu, które zajęłyśmy, nie mieściły się wszystkie moje książki. I wtedy wymyśliłam sobie, że w tym ponemieckim Gorzowie przydałaby się biblioteka i księgarnia. Założyłam ją z wielkim trudem. Mama dała ostatnie złotniaki na te moje mrzonki. Oficjalna nazwa placówki brzmiała „Księgarnia – materiały piśmienne – wypożyczalnia książek – bazar przemysłu ludowego”. (...) Byłam taka szczęśliwa, miałam 300 czytelników i swoje pieczątki na książkach. (...) Potem zaczęły się straszne kłopoty. Przychodzili „panowie”, przeszukiwali moje półki. Konfiskowali tytuły, myląc „Krzyżowców”³³ z „Krzyżakami”. (...) Tych kontroli było coraz więcej, bo w Gorzowie zaczęła powstawać państwowa księgarnia i moja prywatna zaczęła przeszkadzać*³⁴.

W tym samym czasie gorzowskie władze administracyjne zainicjowały liczne akcje zbierania książek dla przyszłych bibliotek Ziemi Gorzowskiej. Szczególne zasługi w tym zakresie miał Polski Związek Zachodni (PZZ), będący organizacją

32 *Pierwszy ośrodek kultury w Gorzowie, „Ziemia Gorzowska” 1945, nr 12, s. 3.*

33 Zofia Kossak-Szczuczka, autorka „Krzyżowców”, była pochodzenia ziemiańskiego, co miało wpływ na negatywne traktowanie jej wszystkich dzieł w komunistycznej Polsce, które podlegały cenzurze i wycofaniu z księgozbiorów bibliotecznych [przypr. aut.].

34 H. Ciepiera, *Okruchy z kosza*, „Gazeta Lubuska” 2000, nr 30, s. 19.

patriotyczną prowadzącą m.in. działalność kulturalno-oświatową. Zbiory dla przyszłych bibliotek pochodziły głównie z darów mieszkańców Gorzowa. Okazją do wsparcia bibliotek były również wszelkie uroczystości. I tak przykładowo, 8 września 1945 roku reprezentant PZZ Okręgu Poznańskiego podczas dożynek złożył na ręce prezydenta miasta Piotra Wysockiego darowiznę w postaci *1800 książek dla cierpiących na głód słowa polskiego powiatów ziemi lubuskiej, w czym 258 tomików przypa- dło w udziale powiatowi gorzowskiemu*³⁵. Następnie utworzono pierwszą ogólnie dostępną czytelnię, zaznaczając jednocześnie chęć stworzenia w późniejszym czasie wypożyczalni: *Na razie będzie to czytelnia dostępna dla wszystkich mieszkańców miasta, na wypożyczalnię będziemy sobie mogli pozwolić później, gdy zbierzemy więcej książek, w czym pomogą nam niewątpliwie mieszkańcy miasta w planowanym w najbliższym czasie „Tygodniu Książki Polskiej”*³⁶.

Dla ludności polskiej przesiedlanej z innych terenów Polski i Niemiec organizowano także lokalne wydarzenia kulturalne. Co ważne, organizacji tego typu przedsięwzięć podejmowali się także sami mieszkańcy Gorzowa. W ten sposób jako pierwsze w powojennej historii miasta powstało m.in. *Koło Towarzystwo-Literackie*, organizujące dla mieszkańców i przy ich udziale spotkania o charakterze literackim i muzycznym. Integracji ludności miał służyć również otwarty w listopadzie 1945 roku *Dom Społeczny* przy ul. Łokietka 24³⁷.

Głównym celem wspomnianych działań PZZ było szerzenie wiedzy pogłębiającej świadomość narodową. Nie dziwi więc, iż jedną z podstawowych prac, jakie prowadziły w tym

35 Plon dożynkowy Gorzowa, „Ziemia Gorzowska” 1945, nr 13, s. 3.

36 Ibidem, s. 3.

37 Z. Nowakowska, *Z dziejów Polskiego Związku Zachodniego w Gorzowie Wielkopolskim w latach 1945-1948*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny” 5 (1998), s. 169-170.

czasie *Domy Społeczne*, w tym także gorzowski, było powoływanie i funkcjonowanie bibliotek oraz czytelni. W związku z planowaną organizacją biblioteki powiatowej i miejskiej w Gorzowie ówczesny kierownik *Domu Społecznego* Wacław Krzywicki w lipcu 1946 roku został wysłany na dwumiesięczny kurs bibliotekarski. Zaangażowany w organizację biblioteki powiatowej, nie wrócił już na piastowane wcześniej stanowisko³⁸. Wskutek tego do połowy listopada 1947 roku ze względów finansowych i organizacyjnych *Dom Społeczny* funkcjonował bez kierownika. Funkcję tę 15 listopada 1947 roku objęła Eliza Cielecka z ramienia kuratorium w Poznaniu, które przejęło kierownictwo nad pracami oświatowymi. Rzutowało to na fakt, iż w tym czasie pracami kulturalnymi zajmowali się głównie nauczyciele. Trudne warunki organizacyjne w budynku *Domu Społecznego* poprawiły się wraz z nastaniem kierownictwa Elizy Cieleckiej, która otrzymała 20 tys. złotych na zakup opału i zainstalowanie światła. Plan merytoryczny zakładał funkcjonowanie gorzowskiego *Domu Społecznego* jako poradni dla zespołów świetlicowych, teatralnych i grup dobrego czytania w formie świetlicy powszechnej. Prowadzono więc współpracę z organizacjami politycznymi, młodzieżowymi i związkami zawodowymi. *Dom Społeczny*, jak sama nazwa wskazuje, miał być dostępny dla wszystkich organizacji o charakterze społecznym. Odbýwały się w nim liczne spotkania sportowo-integracyjne. W zakresie prac kulturalno-oświatowych w kontekście czytelnictwa organizowano kursy dla analfabetów czy akcje odczytowe prowadzone przez Janinę Jaczewską. Funkcjonował także zespół żywego słowa i kółko literackie. Od początku działalności *Domu Społecznego* prowadziła swoją działalność również czytelnia książek, i choć początkowo czytelnicy mieli do dyspozycji ograniczony zasób pism ogólnopolskich, to z każdym miesiącem

38 Ibidem, s. 171.

księgozbiór wzbogacał się o nowe egzemplarze. Odbywało się to na drodze społecznych darowizn. Organizowano również kwesty uliczne, a za zgromadzone fundusze nabywano nowe książki. W tej kwestii największe zasługi w omawianym okresie miała Janina Jaczewska, która jako przedstawiciel Referatu Kultury i Sztuki Starostwa Powiatowego gromadziła książki, a następnie zasilala nimi zbiory poszczególnych bibliotek³⁹.

Dom Społeczny stał się także siedzibą dla Powiatowej Biblioteki Publicznej (PBP). Jej rejestracji w Wydziale Powiatowym w Gorzowie dokonano 24 lutego 1948 roku, wskazując jednocześnie datę założenia Biblioteki na 1 września 1946 roku⁴⁰. Osobą zarządzającą placówką był Wacław Krzywicki. Do końca pierwszego roku funkcjonowania biblioteki zebrano dla niej 300 tomów. W lutym 1946 roku z Kuratorium Okręgu Szkolnego w Poznaniu przesłano pięć książek, a zbiórka akcyjna *Tydzień Książki* pozwoliła na zakup kilku egzemplarzy literatury pięknej. W 1947 roku Biblioteka Powiatowa liczyła 2994 tomy, a do końca 1948 roku księgozbiór ten powiększono do 4361 woluminów⁴¹.

Od 1946 roku przy PBP zaczęto również gromadzić księgozbiór dla Miejskiej Biblioteki Publicznej (MBP), by w 1947 roku wydzielić bibliotekę tylko dla miasta, której kierownikiem została Anna Sawicz. Rejestracji Biblioteki dokonano 28 lutego 1948 roku w Inspektoracie Szkolnym⁴². Miejska Biblioteka Publiczna mieściła się na drugim piętrze *Domu Społecznego*, lecz nie miała zapewnionego podstawowego wyposażenia. Pracowano w niesprzyjających warunkach, bez ksiąg inwentarzowych i materiałów biurowych. Ponadto z powodu braku

39 Ibidem, s. 171-172.

40 Archiwum Zakładowe Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zielonej Górze, Karta rejestracyjna Biblioteki z dnia 24 lutego 1948 r. (PBP).

41 Z. Nowakowska, op. cit., s. 172.

42 AZ WiMBP Zielona Góra, Karta rejestracyjna Biblioteki z dnia 28 lutego 1948 r. (MBP).

opału często zawieszano jej funkcjonowanie. Mimo to do końca 1947 roku zdołano zgromadzić 720 woluminów. Trudne warunki lokalowe spowodowały przeniesienie zarówno MBP, jak i PBP do nowego budynku przy ul. Drzymały 13, którego oficjalne otwarcie odbyło się 22 lipca 1949 roku⁴³. Od tego momentu nastąpił prężny rozwój obu bibliotek, zarówno w kwestii upowszechniania czytelnictwa na terenie miasta Gorzowa, jak i okolicznych powiatów.

Dom Społeczny podejmował też inne inicjatywy kulturalno-oświatowe, np. kurs oświaty dla dorosłych na poziomie podstawowym, odczyty dla maturzystów czy lipcowy kurs uzupełniający w 1946 roku dla absolwentów drugiego roku kursów maturalnych, obejmujących zarówno zagadnienia humanistyczne, jak i z nauk ścisłych. Skupiano się na wiecach, wydarzeniach kulturalno-sportowych i uroczystościach mających charakter głównie propagandowy. Pomimo statutowej apolityczności *Polskiego Związku Zachodniego*, polityka zagraniczna, sprawy społeczno-gospodarcze i propagandowe były w centrum jego uwagi. Wszystkie te wydarzenia, propagowanie polskości i zwalczanie przejawów niemieczyny były szeroko opisywane w lokalnej prasie⁴⁴.

Działania związane z gromadzeniem i udostępnianiem gorzowskich księgozbiorów były niezbędnym narzędziem w procesie „repolonizacji” i integracji społeczeństwa lokalnego, jakie wówczas formowało się w Gorzowie. W celu asymilacji podjęto się organizacji kursów dla ludności autochtonicznej. Od grudnia 1947 roku odbywały się zajęcia dla osób nieznających języka polskiego i dla bardziej zaawansowanych. Uczono poprawnego wystawiania się i czytania w języku polskim, a także historii Polski i Ziemi Lubuskiej. Jak wielki nacisk kładziono na kwestie „repolonizacji” ludności, świadczy

43 Z. Nowakowska, op. cit., s. 172-173.

44 Ibidem, s. 174.

fakt, iż niejednokrotnie zwracano się z prośbą do dyrektorów zakładów pracy o zwalnianie kursantów z pełnionych obowiązków w określonych godzinach⁴⁵. Do tego typu działalności niezbędne było zaplecze pod postacią wykwalifikowanej kadry, a przede wszystkim książek i czasopism.

* * *

Zarówno w Landsbergu, jak i w powojennym Gorzowie kształtowanie bibliotek publicznych rozumiano jako podstawową potrzebę społeczną. I choć podejmowane działania podyktowane były innymi motywami społeczno-politycznymi, ostatecznie w obydwu okresach działano dla dobra całego społeczeństwa. Poprzez filantropię, zakorzenioną w duchu pozytywistycznej pracy u podstaw, Max Bahr dążył do upowszechniania wiedzy szerszemu gronu mieszkańców Landsbergu. Podobne cele osiągnęli gorzowscy pionierzy i państwowi działacze kultury. W obu przypadkach podjęto się tworzenia biblioteki publicznej od podstaw, angażując w ten proces mieszkańców miasta i wskazując potrzebę współpracy. W przypadku Landsbergu zaowocowało to utworzeniem *Biblioteki Ludowej i Czytelni*, dzięki której prowincjonalne miasto nie ustępowało dużym ośrodkom w drodze do rozwoju kulturalnego, a także ożywiło się po trudach I wojny światowej.

Poddając ocenie charakterystykę powojennego Gorzowa, powstanie biblioteki publicznej i organizowanie licznych wydarzeń kulturalno-oświatowych wpływało na wewnętrzną integrację mieszkańców, scalenie Ziem Odzyskanych z pozostałymi obszarami Polski, a także odbudowę życia kulturalnego. Podsumowując, niezależnie od tła kulturowo-politycznego podejmowane działania zmierzały do wspólnego punktu rozwoju społecznego – powszechnego dostępu do kultury i wiedzy.

45 Ibidem, s. 172-173.



WIELKI DOROCZNY KONKURS
"Dobra książka
na uxi"

6-IX
WIECZOR

WIECZOR AUTORÓW.



w 50 rocznicę powstania
Wydawnictwa i Księgarni
Biblioteki Państwowej
w Warszawie

Pana Dyrektora i Pracowników

uczestników i gości

Kierownika i Zarządu Między
właścicielami i Członkami

Wszystkim Czytelnikom

20.10

KONKURS
WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA
PUBLICZNA OGŁOSZA KONKURS
NA GRAFIKI I EKSLUBIS NA
TEMAT:
"BIBLIOTEKI I CZYTELNICTWO
NA ZIEMI GÓRZOWSKIEJ"



WYKONANO I WYDANO PRACOWNIA
W GÓRZKOWIE
Dla Biblioteki Wojewódzkiej i Konserwacji Górnictwa
w Górze
w Górze
w Górze



Górze Włp. 20.05 - 20.06.2000 r.

VII - VIII.99

Wakacyjne porządki
Historia dla każdego

WIECZOR AUTORÓW
SCISŁOWSKIEGO
WÓRZYSKIEGO
WÓRZYSKIEGO

Minister Kultury i Sztuki

Karty z kalendarza

Jak już zostało zaznaczone we wstępie, druga część publikacji przybliży najważniejsze wydarzenia z 70 lat funkcjonowania biblioteki publicznej w Gorzowie, jej zbiory, wydawnictwa i ludzi. Rozpoczyna się ona od tzw. „Kart z kalendarza”, choć warto podkreślić, że kalendarza niepełnego, uwzględniającego bowiem jedynie pewne wycinki z dziejów naszej Książnicy. Zdecydowaliśmy się zamieścić te skany i fotografie, które w tej prostej, ale zarazem atrakcyjnej formie uzmysławiają, jak długą i skomplikowaną drogę przebyła nasza Książnica. Mamy nadzieję, że dzięki nim czytelnicy lepiej poznają samą Bibliotekę, jak i ludzi z nią związanych.

Karta rejestracyjna biblioteki

Na podstawie art. 5 dekretu z dnia 17 kwietnia 1946 r. o bibliotekach i opiece nad zbiorami literackimi (Dz. U. R. P. z dnia 18 czerwca 1946 r. Nr 28, poz. 163) oraz rozporządzenia z dnia 10 sierpnia 1946 r. Ministra Oświaty wydanego w porozumieniu z Ministrem Administracji Publicznej i Ministerstwem Odrębnych z dnia 24 stycznia 1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 5) zgłaszam niniejszym urządzenie przez siebie biblioteki do rejestracji.

W dniu rejestracji pełna nazwa biblioteki brzmi Powiatowa Biblioteka Publiczna w Gorzowie Wlkp.

ADRES BIBLIOTEKI
 Województwo Poznańskie powiat Gorzowski
 Dla miasta/miejscowości Gorzów Wlkp. ulica Świebicka Nr domu 24
 Dla wsi/poczt. gmina miejscowość

WŁAŚCICIEL BIBLIOTEKI (wzg. instytucja utrzymująca bibliotekę)
Wydział Powiatowy w Gorzowie Wlkp.
 (za brzością wypełniają tylko wydziały i nie dochodowe)

ROK ZAŁOŻENIA 1.18.1946

EMORY W DNIU REJESTRACJI

Książki — tomów ogółem 3604 w tym wyd. do r. 1800 od 1901 2604
 Czasopisma — tomów ogółem
 Rękopisy — ogółem
 Mapy — ogółem 2
 Ryciny i rysunki — ogółem

LICZBA CZYTELNIKÓW korzystających z biblioteki w dniu rejestracji 900

Oświadczam, że naam postanowienia art. 18 wyżej cytowanego dekretu o bibliotekach, które za uchylenie się od obowiązku rejestracji, udzielanie nieprawidłowych danych, zatajenie danych, które powinny być ujawnione, przewidują karę aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3000 zł, albo też oba te kary łącznie.

Biorąc pod uwagę zobowiązanie się do zbadania rocznych sprawozdań umieszczonych przez Ministerstwo Oświaty.

Krzywicki Wacław
 Członek komisji
 nadzorującej bibliotekę

Gorzów Wlkp. 24.11.48
 Miejscowość Data wypełnienia



Członek komisji
 nadzorującej bibliotekę

Wzrost i waga Wzrost i waga Wzrost i waga

Karta rejestracyjna Powiatowej Biblioteki Publicznej w Gorzowie Wlkp.
 (1 września 1946 r.)

KOK ZAŁOŻENIA 1 IV . 1947

ZBIORY W DNIU REJESTRACJI

Książki — ogółem 1021 w tym wyd. do r. 1880 od 1881.....
Czasopisma — ogółem " " " " " "
Rękopisy — ogółem
Mapy — ogółem 2
Wzory i rysunki — ogółem

LICZBA CZYTELNIKÓW korzystających z biblioteki : w dniu rejestracji 620

Oświadczam, że moja jednostka art. 38 wyżej cytowanego Dekretu o kulturach, która za zachowanie się na
posiadaniu rejestracji, świadczenie nieprzebiegowych danych, zapewnienie danych, które powinny być objawione, przewiduje
kara wynosiła do 2 miesięcy lub grzywny lub 20.000 zł., albo też obie te kary łącznie.

Oświadczam zobowiązanie się do zbierania określonych sprawozdań statystycznych przez Ministerstwo Kultury.

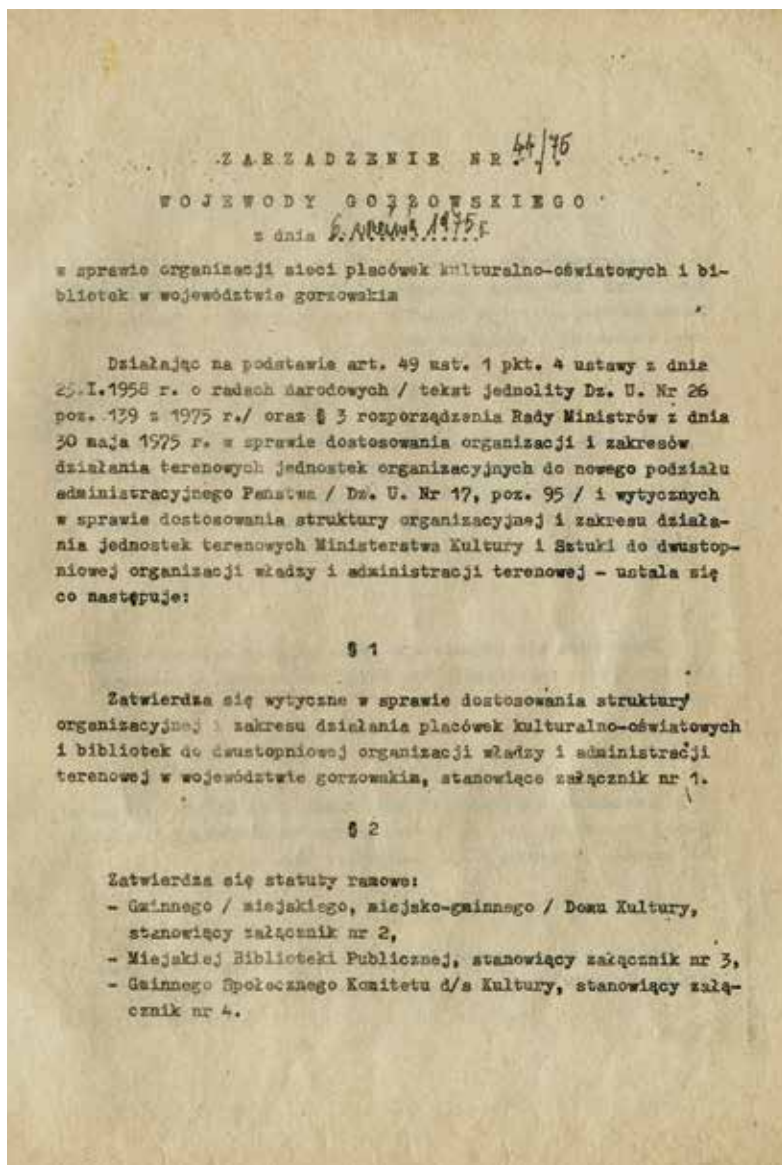
A. Sawicz
Czytelny podpis
warszawskiego bibliotekarza

Gorzów dnia 28 V 48r.
M. Mironowicz Data wypisania

miejscowy
bibliotekarz

Czytelny podpis właściciela
biblioteki należącej do osób prywatnych

Karta rejestracyjna Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gorzowie Wlkp.
(1 kwietnia 1947 r.)



Fragment zarządzenia nr 44/75 Wojewody Gorzowskiego z dnia 6 września 1975 r. w sprawie organizacji sieci placówek kulturalno-oświatowych i bibliotek w województwie gorzowskim

Załącznik nr 8
do Zarządzenia
Wojewody Górnowskiego
nr 44/75 z dnia 6 września 1975

S T A T U T

Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Gorzowie Wlkp.

I. PRZEPISY OGÓLNE

- § 1. Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Gorzowie Wlkp. jako centralna placówka wojewódzkiej sieci bibliotek publicznych, zwana dalej „Biblioteką”, działa na podstawie:
 - a/ ustawy z dnia 9 kwietnia 1968 r. o bibliotekach /Dz. U. Nr 12, poz. 63/,
 - b/ niniejszego statutu.
- § 2. Siedzibą Biblioteki jest miasto Gorzów Wlkp., a terenem jej działalności województwo górnowskie.
- § 3. Bezpośredni nadzór nad Biblioteką sprawuje Wojewoda Górnowski.
- § 4. Naczelnym nadzór nad Biblioteką sprawuje Minister Kultury i Sztuki.
- § 5. Pieczęcią urzędową Biblioteki jest pieczęć okrągła z godłem państwowym i napisem w otoku zawierającym nazwę Biblioteki.

II. CELE I ZADANIA

- § 6. Biblioteka służy rozwijaniu i zaspokajaniu potrzeb czytelniczych społeczeństwa, jego socjalistycznemu wychowaniu oraz upowszechnianiu wiedzy i rozwojowi kultury.
- § 7. Biblioteka realizuje swoje cele organizując obsługę biblioteczną mieszkańców miasta i województwa oraz kształtując i realizując politykę biblioteczną na obszarze województwa.
- § 8. Do podstawowych zadań Biblioteki w zakresie obsługi bibliotecznej należy:

Fragment statutu Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Gorzowie Wlkp.
(6 września 1975 r.)

Zarządzenie Nr 31
Wojewody Gorzowskiego
z dnia 23 marca 1992 r.

W sprawie przekształcenia Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Gorzowie Wlkp. w Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną w Gorzowie Wlkp.

Na podstawie art.13 Ustawy z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (Dz.U. Nr 114 poz.493) w związku z art.5 ust.1 Ustawy z dnia 9 kwietnia 1968 r. o bibliotekach (Dz.U. Nr 12 poz. 63 wraz z późniejszymi zmianami), zarządza się co następuje:

§1

Z dniem 1 stycznia 1992 r. przekształca się Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w Gorzowie Wlkp. w Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną w Gorzowie Wlkp. i nadaje się jej statut stanowiący załącznik (Nr 1) do niniejszego zarządzenia.

§2

Środki finansowe potrzebne do działalności Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej zabezpiecza Wojewoda Gorzowski i Prezydent m. Gorzowa Wlkp., zgodnie z zawartym porozumieniem, które stanowi załącznik (Nr 2) do niniejszego zarządzenia.

§3

Traci moc Zarządzenie Nr 65/75 Wojewody Gorzowskiego z dnia 27 października 1975 r. w sprawie powołania Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Gorzowie Wlkp.

§4

Wykonanie niniejszego zarządzenia powierza się dyrektorowi Wydziału Infrastruktury Społecznej UW w Gorzowie Wlkp.

§5

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1992 r.

WYDZIAŁ
Infrastruktury Społecznej
mgr Janusz Dreczkowski
DYREKTOR

RADCA PRAWNY

mgr Andrzej Górecki

mgr Zdzisław Fiasz

Zarządzenie Wojewody Gorzowskiego z dnia 23 marca 1992 r. w sprawie przekształcenia Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Gorzowie Wlkp. w Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną w Gorzowie Wlkp.

Odpis

UCHWAŁA Nr *140/593/2001*
 ZARZĄDU WOJEWÓDZTWA LUBUSKIEGO
 z dnia *14 marca* 2001 r.

w sprawie utworzenia z Miastem Gorzów Wielkopolski wspólnej samorządowej biblioteki publicznej w Gorzowie Wielkopolskim.

Na podstawie art. 41 ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz. U. Nr 91, poz. 576 z późn. zm.) oraz art. 9 ust. 1 i art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (Dz. U. z 1997 r. Nr 110, poz. 721 z późn. zm.) i art. 19 ust. 4 ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach (Dz. U. Nr 85, poz. 539 z późn. zm.) uchwala się, co następuje:

§ 1.

1. Utworzyć z Miastem Gorzów Wielkopolski wspólną samorządową bibliotekę publiczną z siedzibą w Gorzowie Wielkopolskim, która będzie wykonywać zadania obu jednostek samorządu terytorialnego wynikające z ustawy o bibliotekach.
2. W celu realizacji ust. 1 zawrzeć z Zarządem Miasta Gorzowa Wielkopolskiego stosowną umowę.

§ 2.

Wykonanie uchwały powierza się Marszałkowi Województwa Lubuskiego.

§ 3.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

URZĄD MARSZAŁKOWSKI
 WOJEWÓDZTWA LUBUSKIEGO
 Departament Spraw Społecznych
 ul. Podgórna 7
 65-057 Zielona Góra

Stwierdzam zgodność
 odpisu z oryginałem

[Podpis]
 Krzysztof Włodarczyk
 podinspektor

Zielona Góra,
 14 marca 2001 r.

[Podpis]
 Marszałek Województwa Lubuskiego
 Andrzej Bocheński

Uchwała Zarządu Województwa Lubuskiego z dnia 14 marca 2001 r. w sprawie utworzenia z Miastem Gorzów Wlkp. wspólnej samorządowej biblioteki publicznej w Gorzowie Wlkp.

C. 115

**Uchwała Nr LV/535/2001
Rady Miejskiej w Gorzowie Wlkp.
z dnia 16 maja 2001 r.**

w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie z Województwem Lubuskim
wspólnej samorządowej biblioteki publicznej w Gorzowie Wlkp.

Na podstawie art.7 ust.1 pkt 9 i art.9 ust.1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz.U. z 1996 r. Nr.13, poz.74 z późn.zm.), w związku z art.9 i art.21 ust.1 ustawy z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (t.j. Dz.U. z 1997 r. Nr.110, poz.721 z późn.zm.) oraz art.19 ust.2 i 3 ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach (Dz.U.Nr 85, poz.539 z późn.zm.)

uchwała się co następuje:

§ 1

W celu stworzenia optymalnych warunków wykonania zadań Miasta Gorzowa Wlkp. w zakresie prowadzenia bibliotek publicznych wyraża się zgodę na utworzenie wspólnej samorządowej biblioteki, w drodze umowy z samorządem województwa lubuskiego, która realizować będzie zadania obu jednostek samorządu terytorialnego wynikające z ustawy o bibliotekach.

§ 2

Do zawarcia umowy określonej w § 1 upoważnia się Zarząd Miasta Gorzowa Wlkp.

§ 3

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta Gorzowa Wlkp.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Rady Miejskiej

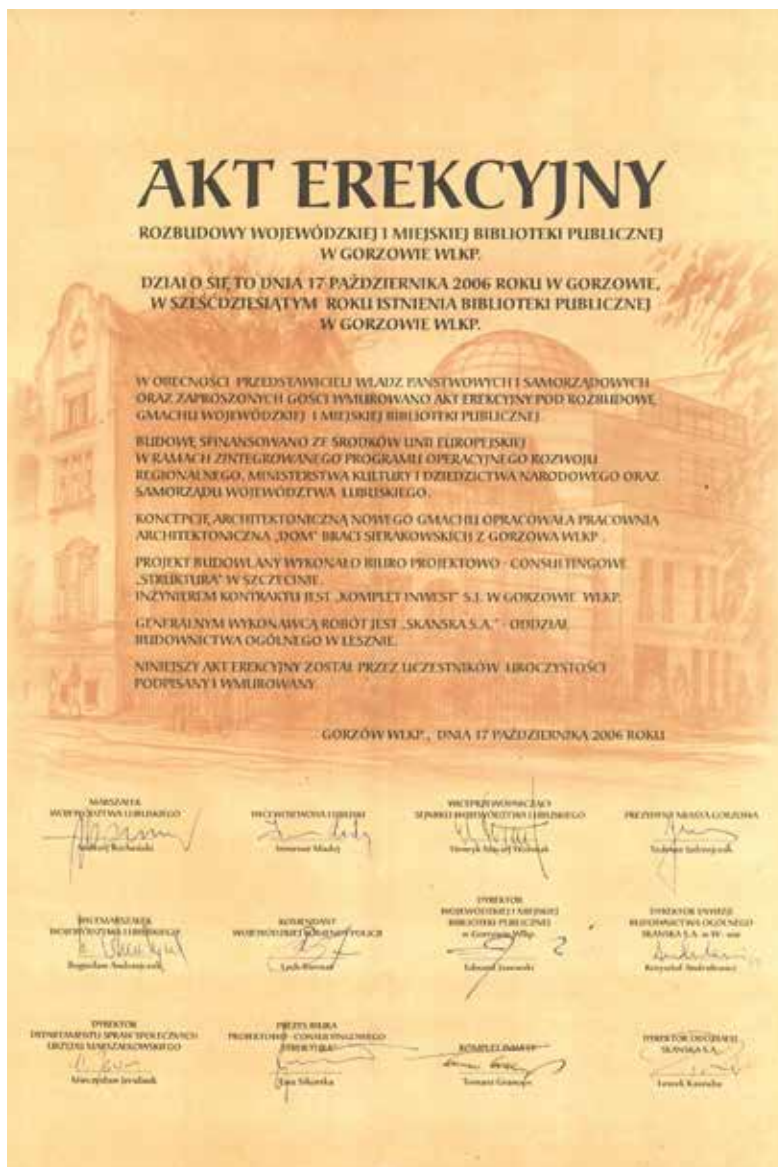
(-)
Jakub Derech-Krzycki

RECEPCJA
mgr Służba Funkcyjna

**Stwierdzam
zgodność z oryginałem**

data 18.05.2001 podpis [podpis]
stanowsko służbowe [podpis]

Uchwała Rady Miejskiej w Gorzowie Wlkp. z dnia 16 maja 2001 r. w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie z Województwem Lubuskim wspólnej samorządowej biblioteki publicznej w Gorzowie Wlkp.



Akt erekcyjny rozbudowy Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gorzowie Wlkp. z dnia 17 października 2006 r.



Zbiory

Zbiory WiMBP według stanu na dzień 30 czerwca 2016 roku liczą ponad 490 tys. jednostek, w tym ponad 423 tys. woluminów książek, 51,6 tys. jednostek zbiorów specjalnych oraz niemal 20,5 tys. czasopism.



...quæ plebs secessionem facere non
um, in theatro communi
on successione, sed coitione per
m vim frueretur. Post Caesaris dict
peratori & Coss. proscenia, & p
rouinciarum atque lociorum. C
nes interdum cum illis, quam e p
Neronem etiam in proscenio
tos in Orchestra aliquando. C
ullus, quum cum lo
bus occupat

...mpe Drator...
...ngen/so fid...
...en / m

...bebat...
nem...
choro aliq...
vox apud Cic...
Attici theatri...
sanias scripsit. E
fis eodem dicta
natum Musica

Zbiory specjalne

Na zbiory specjalne składają się najcenniejsze wydawnictwa zgromadzone w naszej Książnicy. Znajdują się tu nie tylko starodruki, ale także bogata kolekcja map i pocztówek.



Tabula Electoratus Brandenburgici, Meckelenburgi, et Maximaе Partis Pomeraniae, ex varijs, famosissimisque. Mapa Pomorza, Brandenburgii i Meklemburgii Nicolaesa Visschera (w kartuszu łacińska forma nazwiska: Piscator). W rogach mapy zamieszczono cztery panoramy miast (każda ok. 14,5 na 4,5 cm): Szczecina, Stralsundu, Frankfurtu nad Odrą i Rostocku. [Amsterdam] 1633

[illegible]

Landsberg a. W., *Richtstrasse*. Widok na gorzowską katedrę i obecną ul. Sikorskiego. Na pierwszym planie fontanna Pauckscha. Litografia barwna. Landsberg a. W. 1903



Najstarsze wydawnictwo w zasobie Biblioteki – teologiczne, późnośredniowieczne dzieło, noszące znamiona postinkunabułu: *De fidei christiane duodecim mirabilibus excellē[n]tiis* [...]. Antonius de Vercellis, autor traktatu o cnotach i kazań o 12 cudach wiary, włoski franciszkanin, przełożony Zakonu Braci Mniejszych, wydał książkę we francuskim Hagenu, w oficynie Johanna Rynmana w 1513 r.



Voyage to the islands Madera, Barbados, Nieves, S. Christophers and Jamaica, with the natural history of the herbs and trees, four-footed beasts, fishes, birds, insects, reptiles [...] by Sir Hans Sloane, in Two Volumes. Vol. II, Londyn 1725. Dzieło jest naukowym opracowaniem ekspedycji brytyjskiego lekarza, sir Hansa Sloane'a (1660-1753) na Wyspy Karaibskie. Na jednej z nich – Jamajce – podróżnik odkrył właściwości czekolady (sprzedawanej później w aptekach londyńskich jako lekarstwo na poprawę nastroju). H. Sloane to również kolekcjoner osobliwości przyrodniczych i starożytnych obiektów, pomysłodawca i fundator British Museum (zał. 1753), do którego przekazał testamentem swoje cenne zbiory



Widok Gorzowa znad Warty

ZIEMIA LUBUSKA

9145 32

Opracowała: Mgr Stanisława Zajchowska

10 13 12

Wydawnictwo Wydziału Turystyki Ministerstwa Komunikacji
Rok 1948

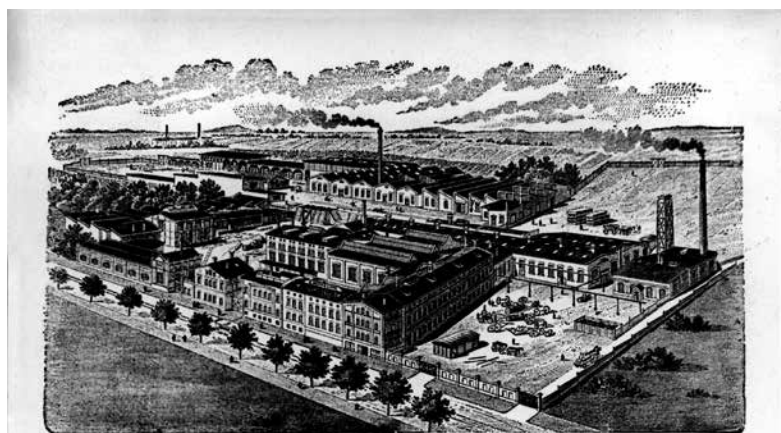
Wszystkie prawa przedruku zastrzeżone

Zbiory regionalne

Gorzowska Biblioteka odgrywa istotną rolę w kształtowaniu i umacnianiu tożsamości regionalnej. Bogate zbiory, dotyczące zarówno niemieckiej, jak i polskiej historii naszej „małej ojczyzny”, to prawdziwa kopalnia wiedzy dla naukowców, regionalistów i studentów.



Do szczególnie cennych należą wydawnictwa Towarzystwa Historii Nowej Marchii (Verein für Geschichte der Neumark) z lat 1892-1941 oraz kalendarze powiatowe, m.in. powiatów Friedeberg, Oststernberg, Soldin czy Königsberg. Wyjątkowy zbiór stanowią przewodniki po przedwojennym Landsbergu i powojennym Gorzowie, opracowania Instytutu Zachodniego z Poznania, m.in. część cyklu „Ziemie Staropolskie” poświęcona Ziemi Lubuskiej czy też wydawnictwa Kościoła katolickiego



Maschinenfabrik und Eisengießerei vorm. C. Jähne & Sohn

Gesellschaft mit beschränkter Haftung

Landsberg a.W.



Portret Carla Ludwiga Jaehnego (1802-1888), mistrza ślusarskiego i założyciela fabryki maszyn i kotłów parowych „Jaehne&Sohn”. Z lewej druki reklamowe maszyn rolniczych produkowanych przez fabrykę rodziny Jaehne oraz ulotka reklamowa z widokiem fabryki przy obecnej ul. 11 Listopada, dawnej Friedrichstadt. Fabryka „Jaehne&Sohn”, założona w 1830 r., działała jako firma rodzinna i wywarła znaczący wpływ na rozwój naszego miasta na przełomie XIX i XX w. Fragment kolekcji poświęconej rodzinom fabrykanckim z Landsbergu



TOM V. ROSSY H. GERTEN ODS
REDACJA I ADMINISTRACJA

Warszawa, 6 lutego 1890 r.
Zawartość: Warszawa, 6 lutego 1890 r.
Zawartość: Warszawa, 6 lutego 1890 r.

Wielki smutek...
Wielki smutek...
Wielki smutek...



Jan Śniadecki. Fot. J. J. J. J.

Wielki smutek...
Wielki smutek...
Wielki smutek...

WIADOMOSCI SZCZEGULNE O NOWYM MARCHIL



Wiadomości...
Wiadomości...
Wiadomości...

BIESIADA LITERAC

Jan K. B. B. B. B.

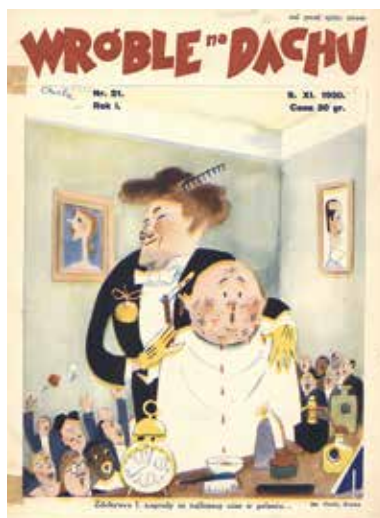


Czasopisma

Gorzowska Książnica posiada m.in. zbiory przedwojennej polskiej prasy. Wśród nich znajdują się najważniejsze w dziejach rodzimego czasopiśmiennictwa tytuły: „Bluszcz”, „Tygodnik Ilustrowany”, „Chimera”, „Mucha”, „Przegląd Sportowy”, „Wiadomości Literackie” i „Żołnierz Polski”.



„Bluszcz” – ilustrowany tygodnik dla kobiet, wydawany w Warszawie w latach 1865-1918 i 1921-1939



Czasopismo satyryczne „Mucha” ukazywało się w latach 1868-1939 i 1945-1952. W okresie międzywojennym istniały również inne tego typu pisma, m.in. „Wróble na Dachy”, wydawane od 1929 r.



„Kłosa” – tygodnik ukazujący się w latach 1865-1890, drukował teksty poświęcone literaturze, nauce i sztuce. Jeszcze dłuższą historią mógł poszczycić się „Tygodnik Ilustrowany”, wydawany w latach 1859-1939



„Biesiada Literacka” – tygodnik literacki i polityczny, wydawany w Warszawie w latach 1876-1917. Jednym z najpoczytniejszych czasopism literackich w Drugiej Rzeczypospolitej był tygodnik „Wiadomości Literackie” (1924-1939), prowadzony przez Mieczysława Grydzewskiego



„Żołnierz Polski” – czasopismo skierowane do żołnierzy Wojska Polskiego, krzewiące postawy patriotyczne w armii, ukazujące się od 1919 r. „Przegląd Sportowy” to jedno z pierwszych pism sportowych w Polsce, wydawany od 1921 r. do tej pory



GORZÓWIE WŁKP.



Władysław Łazuka
*Chwila z kosm
i inne wiersze*



Stapanie po sz

Robert Borowy

XVIII Ogólnopolski Konkurs Lit

Im. Zdzisława Morawskiego w Gorz

SŁOWA, KTÓRE LI
POEZJA • PROZA



ŻUŻEL NAD WARTĄ
1990-2014



GORDON

WINCENTY
ZDZITOWIECKI



SZYMAN

JAN GROSS
Od
przeDszkoLa
do RaMoLa

PISANI
ŚWIATŁEM

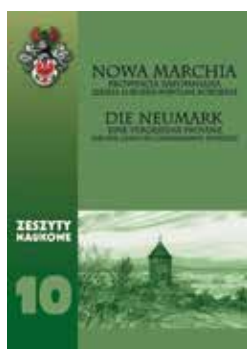
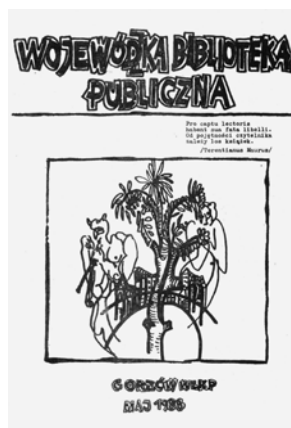
GORZÓW
W MOJEJ PAMIĘC
GORZÓW

KAZIMIERZ FURMAN
NIEDOMÓWIENIA

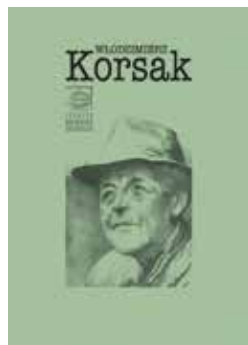
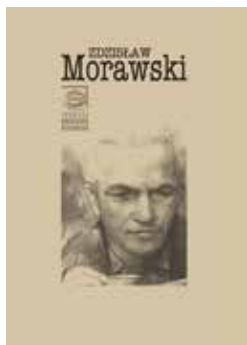
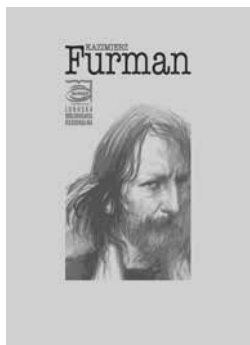


NOW
-PROWI
-WSI
DIE
-EINE V
-DIE G

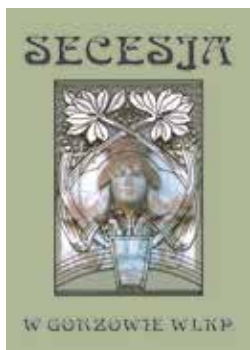
„Wojewódzka Biblioteka Publiczna” –
jednodniówka z 1988 r., wydana
z okazji pozyskania przez Bibliotekę
i zaadaptowania na własne potrzeby
miejscowej willi przy ul. Sikorskiego 107.
Zawiera przegląd najważniejszych
zdarzeń z historii Biblioteki, opis samej
willi, a także anegdoty literackie



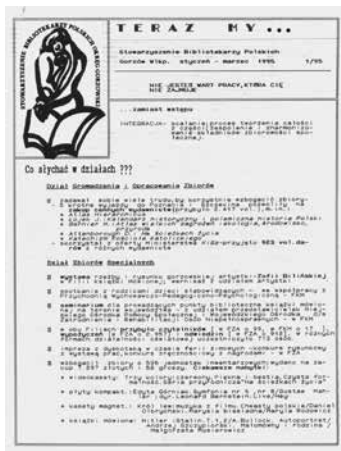
Od 2004 r. wydawane są także „Zeszyty Naukowe” – wydawnictwo ciągle zawierające teksty referatów wygłoszonych podczas spotkań z cyklu „Nowa Marchia – prowincja zapomniana – Ziemia Lubuska – wspólne korzenie”



W ramach cyklu wydawniczego pt. „Lubuska Bibliografia Regionalna” ukazały się do tej pory trzy pozycje: Kazimierz Furman (2013), Zdzisław Morawski (2014) i Włodzimierz Korsak (2015)



Gorzowska Książnica wydaje publikacje podejmujące różnorodne tematy



„Teraz My” – czasopismo wydawane w latach 1995-2002 przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich – Okręg Gorzów. Na jego łamach opisywano najważniejsze wydarzenia z życia gorzowskiej Książnicy, poruszano sprawy zawodowe oraz prezentowano twórczość pracowników Biblioteki



„Pegaz Lubuski” – kwartalnik literacki konsolidujący regionalne środowisko literackie, wydawany od 2003 r. pod auspicjami WiMBP i gorzowskiego Oddziału Związku Literatów Polskich. Dotychczas ukazało się 66 numerów czasopisma



Galerie i wystawy

Cechą wyróżniającą naszą Bibliotekę jest jej powierzchnia wystawiennicza. W budynku Książnicy znajdują się zarówno galerie stałe, jak i czasowe wystawy artystów lokalnych, krajowych i zagranicznych.



W Galerii „Pod Kopułą” znajdują się prace gorzowskiego artysty plastyka i pracownika Książnicy Zbigniewa Olchowika



Galeria Sztuki Regionalnej została otwarta 6 kwietnia 2016 r. Prezentuje prace znajdujące się w zbiorach WiMBP, jak i przekazane w depozyt przez artystów z Gorzowa Wlkp. i regionu



Galeria Karykatury zainaugurowała swoją działalność 14 kwietnia 2016 r. we współpracy z Muzeum Karykatury im. Eryka Lipińskiego w Warszawie



Ludzie Biblioteki

Biblioteka to także ludzie, którzy w niej pracują. Poniżej prezentujemy poczet kierowników i dyrektorów, stojących na czele gorzowskich bibliotek publicznych w minionym 70-leciu.

Powiatowa Biblioteka Publiczna
w Gorzowie Wlkp.



1946-1952
Waław Krzywicky



1952-1970
Jadwiga Wójcik



1970-1971
Irena Prokopów



1971-1975
Czesław Tykwer

Miejska Biblioteka Publiczna
w Gorzowie Wlkp.



1947-1953
Anna Sawicz



1953-1955
Janina Oszczędlowska



1955-1970
Danuta Land



1970, 1973-1974
p.o. Władysława Izajasz



1970-1973
Daniel Chelmecki



1974-1975
Wojciech Sadowski

Wojewódzka Biblioteka Publiczna
w Gorzowie Wlkp.



1975-1982
Ludwik Paszczuk



1982-1983
Regina Krumplewska



1984-1989
Ryszard Wilmiński



1989-1990
Marek Gęsicki



1990
p.o. Magdalena Pisklak



1990-1998
Sławomir Jach

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna
w Gorzowie Wlkp.*



1999-2002
Lucyna Kotecka



2002
p.o. Maria Bobrowska



2002-
Edward Jaworski

* Od 26 czerwca 2009 r. Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Gorzowie Wlkp. nosi imię Zbigniewa Herberta.



ISBN 978-83-63404-19-2